

Baśnie dla dorosłych dziewczynek

Autor tekstu: **Grażyna Latos**

Niecały miesiąc temu na księgarskich półkach wypatrzyć można było niecodzienną nowość – *Dziewczyńskie bajki na dobranoc*. Dlaczego niecodzienną? *Dziewczyńskie bajki na dobranoc* to zbiór osiemnastu baśni napisanych przez osiemnaście, znanych i mniej znanych, autorek – Justynę Jaworską, Joannę M. Chmielewską, Grażynę Plebanek, Natalię Bobrowską, Teresę Zofię Pietruską-Mrozek, Agnieszkę Drotkiewicz, Beatę Rudzińską, Marię Bereźnicką-Przyłęcką, Annę Dziewit, Edytę Szalek, Ewę Urszulę Maciejewską, Wioletę Sobieraj, Jovanę Tomaszewską, Martę Łosiak, Martę Pawlik, Marzenę Usarek, Kamilę Waleszkiewicz i Zofię Soliło. Każde z opowiadań powstało na kanwie którejś ze słyszanych w dzieciństwie bajek – *Czerwonych trzewiczków*, *Brzydkiego kaczątka*, *Królowej śniegu*, *Księżniczki na ziarnku grochu*, *Calineczki*, *Dziewczynki z zapalnikami*, *Małej syrenki*, *Królowny śnieżki*, *Pięknej i bestii*, *Kopciuszka*, *Śpiącej królowny*, *Jasia i Małgosi*, czy *Czerwonego kapturka*. Nie są to jednak kopie tych dawnych opowieści. Zamiast starych schematów otrzymujemy pewne siebie, roztrzepane, niezależne, zakompleksione i zupełnie zwykłe kobiety. W ręce czytelnika trafiają pisane z lekkością i poczuciem humoru zaskakujące historie, ale przewijają się też ważne problemy. Takiej antologii jeszcze nie było!



Moja ulubiona *dziewczyńska bajka na dobranoc* zaczyna się tak: *Dawno, dawno temu, w czasach, kiedy prawdziwe życie toczyło się na ekranach telewizorów, za siedmioma barowymi stolami, wypełniona grubo ponad siedzioma drinkami, na brzegu krzesła marki Ikea usiadła i płakała Księżniczka*. Niniejsza Księżniczka jest bohaterką opowiadania Natalii Bobrowskiej. Jest kobietą mocno osadzoną we współczesności. Jej głowę zaprzętają tak praktyczne sprawy, jak kupno zasłon, obiad i wyjście do sklepu po bułki, czy papierosy. Jak to w bajce bywa, nawet tak współczesna Księżniczka spotyka swego Księcia – pracownika rodzinnej firmy Ojciec i Syn – Import pereł oraz krewetek królewskich sp. z o.o. Spotyka go na balu, czy raczej urodzinowej imprezie, na którą przybywa wraz ze znajomymi. Ponieważ znajomi pod wpływem alkoholu gdzieś się roztapiają, sama, w podartych rajstopach, zmytym przez deszcz makijażu i zepsutej z tego samego powodu fryzurze, siedzi pijąc gorącą herbatę. I taką właśnie zauważa ją Książę. Dalej, wiadomo: pierwsza rozmowa, pierwsze randki, pierwsze spotkanie z rodzicami, no i matczyzny sprawdzian znany z *Księżniczki na ziarnku grochu*. Sprawdzenie nie identyczny, oczywiście. Choć współczesna Księżniczka nie musiała spać na ziarnku grochu, sprawdzian nie przypadł jej do gustu. Księżniczka Natalii Bobrowskiej nie pozwala traktować się jak lakmusowego papierka. Nie jest królikiem doświadczalnym i nie toleruje testów przeprowadzanych jej kosztem. Kończy znajomość. I choć takie zakończenie nie jest typowe dla bajek do jakich przywykliśmy i przywykłyśmy, to jednak na końcu historii pojawia się tradycyjne „żyli długo i szczęśliwie”, bo czy koniec związku musi oznaczać nieszczęście?

Bohaterka z *Księżniczki na ziarnku piasku* urzeka swą niedoskonałością i naturalnością. Swoją zwykłością. Cała bajka urzeka i bawi m.in. brakiem toksycznego wyczekiwania na księcia, mogącego w każdej chwili nadszednąć na swym białym rumaku. Autorka rezygnuje z niezdrowych emocji kobiety, która do pełni szczęścia potrzebuje mężczyzny. Przeszarżałe i niewątpliwie szkodliwe w swym oddziaływaniu na dziewczęcą tożsamość wzorce, zostają zastąpione radosną opowieścią o pewnej przygodzie, której koniec oznacza jedynie początek czegoś nowego.

Myślę, że pomysł stworzenia *Dziewczyńskich bajek na dobranoc*, zasługuje na wielkie wyrazy uznania. Rzeczywiście przyszedł najwyższy czas na to, by odczarować monotonne schematy i zastąpić je humorem, groteską, ironią, czy głębszą refleksją. Oryginalność niniejszej antologii dopełniają i podkreślają nowatorskie obrazy, uwiecznione na fotograficznej kliszy (czy może pamięci lub dysku?) nowych interpretacji dawnych motywów, wykonane przez Ewę Aksienionek.

Niniejsza książka jest dla mnie wyrazem woli kobiet pragnących rozliczenia ze wszechobecnymi stereotypami. Dążących do zażegnania krzywdzących je wyobrażeń. Oczekujących przedefiniowania otaczającej nas rzeczywistości. Do takiego przedefiniowania musi w końcu dojść. Najwyższy czas zrozumieć, że naiwne Czerwone Kapturki, czy śniące wyłącznie o Księżu Królowej, to model bajkowy. Oczywiście ich odpowiedniki istnieją także w rzeczywistości, tyle że dającym się wykorzystywać Kopciuszkiem może być każdy – w równym stopniu kobieta, co mężczyzna.

Grażyna Latos

Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego, uczestniczka kursów dotyczących filozofii, historii i sztuki krajów Azji i Afryki, multikulturowości, antropologii i psychologii. Miłośniczka dobrego kina i literatury. Podróżniczka. Recenzentka w Histmag.org, publicystka Magazynu Kobiet Kreatywnych Kreatura. Związana także ze Światem Podróży i miesięcznikiem Pinezka. Feministka.



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 18-12-2008)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6262) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6262>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl